

NOWINY

Opłata poczt. niszczona ryczałtem.

PODLASKIE

Pismo bezpartyjne, wychodzące dwa razy tygodniowo, poświęcone interesom Podlasia

Abonament wynosi zł. 2,50 kwartalnie.

Ceny ogłoszeń; za mm 1 łamowy 10 gr., w tekście 20 gr., na 1. stronie 30 gr. dla poszuk. pracy 50% taniej, tabelaryczne i fantaz. 50% drożej.

Red. i Administracja:
Biała Podl., Warszawska 8Redaktor i Wydawca: Edward Szymkowiak.
Redakcja czynna codziennie od 5—7 po poł.Drukiem i Nakładem:
Podl. Zakł. Graf., Biała Podl., ul. Warszawska 8

Rok I.

Biała Podlaska, środa, 20 maja 1931 r.

Nr. 15.

Czyż nie lepiej zgodnie pracować?

Układ sił w naszej Radzie Miejskiej, jest taki, iż o poważniejszej pracy niema wprost mowy. Kryterje i intrygi spaczają każde posiedzenie Rady Miejskiej.

Słyszy się zwykle narzekania na Zarząd Miasta, które są jednak w większości wypadków nieuzasadnione. Każdy z obywatel, któremu dobro miasta leży na sercu może przekonać się osobiście o wyjątkowo trudnej pracy Zarządu Miasta na posiedzeniach Rady Miejskiej. Tam przekonamy się, że słuszne argumentacje Zarządu Miasta rozbijają się o demagogję partyjną i osobistą niechęć i zobaczymy jak żółwim krokiem posuwają się ważne i pilne sprawy.

Gdy się przekonamy — to ocenimy wytrwałą i niewdzięczną pracę Zarządu Miasta.

Jest kilku radnych, którzy szczerze pracują dla dobra miasta i z Zarządem starają się współpracować jednak

kilku innych, mając swoje prywatne animozje, stara się celową użyteczną, pracę uniemożliwić

Kto choć trochę orjentuje się w polityce miejscowej, widzi czyjej roboty są te ta-

jemnicze pociągnięcia. Jednak rozsądek winien górować, a niech każdy radny ma swój własny sąd i niech nie staje się narzędziem do niecznej, szkodliwej dla miasta roboty.

Zgodną pracą usunie się dużo przykrości dla miasta.

Z zebrania Białskiej Rady Miejskiej

W sobotę, dnia 16 maja r.b. na godz. 8,30 naznaczono zebranie Rady Miejskiej. Z powodu braku quorum otwarcie posiedzenia opóźniło się o całą godzinę.

O godz. 9,30 wieczorem przewodniczący Rady Miejskiej p. Burmistrz Zakrzewski zagał posiedzenie Rady, przystępując do pkt. 1. porządku dziennego a mianowicie, upoważnienia Zarządu Miasta do zaciągnięcia pożyczki długoterminowej (10-letniej) w wysokości 40.000 zł.

Zabiera głos przewodniczący radzieckiego klubu narodowego radny Domagański, proponując zaciągnięcie pożyczki w wysokości 30.000 zł. jednakże celem zajęcia odpowiedniego stanowiska klubu prosi o 5 minutową przerwę.

Przewodniczący Rady, dziwiąc się, iż godzina wyczekiwania

nie wystarczała p. radnym do zajęcia stanowiska — zarządza przerwę. Po przerwie zabiera głos radny Moczulski Karol, który oświadcza, iż na zaciągnięcie tej pożyczki się nie zgadza i demonstracyjnie opuszcza salę obrad, dekompletując radę.

Przewodniczący zamyka posiedzenie i otwiera drugie posiedzenie, przystępując do komunikatów:

A. Sprawa radnej Brzezinskiej z kl. nar., która na ostatnim posiedzeniu Rady została ukarana za nieprzybycie karą porządkową 1 zł. a odwołała się do Wydziału Powiatowego, który do takich spraw nie jest wogóle kompetentny i siłą rzeczy odwołanie przesłał do Zarządu Miasta. Za zgodą radnej B. przewodniczący odczytuje to odwołanie i przystępuje do

głosowania. Po drugiem głosowaniu została kara porządkowa umorzona, (o 1 zł. dwukrotne głosowanie i straty tyle czasu), choć z drugiej strony pierwsza interpretacja radnej B. w zupełności kwalifikowała się do ukarania. Rada obala swe własne uchwały.

Pkt. b. Sprawy asenizacyjne będą teraz podlegały bezpośrednio Miastu, ze względu zręczenia się dotychczasowego przedsiębiorcy.

W pkt. c) odczytał p. Burmistrz list pożegnalny b. starosty p. Barskiego.

Pkt d) Sprawa pisemnych zarzutów jednego z radnych pod adresem Zarządu Miasta nie została rozpatrzona, gdyż Zarząd Miasta skierował sprawę na drogę sądową.

Na zakończenie komunikatów p. Burmistrz Zakrzewski zawiadomił Radę, iż wszelkie jego zabiegi o odroczenie terminu ćwiczeń wojskowych — były bezowocne — przeto funkcje burmistrza i przewodnictwo Rady obejmie wiceburmistrz p. Jwanicki.

W pkt. 4 w sprawie upoważnienia Zarządu do prowadzenia robót ziemnych, celem zatrudnienia bezrobotnych, zabiera głos p. Domagalski, jako przewodniczący komisji finansowo budż. i proponuje kwotę budżetową na 5.000 — co Rada jednogłośnie przyjęła.

Obszerniejszem wyjaśnieniu p. burmistrza podlegał pkt. 5 dot. zamknięcia budżetowego za rok budżetowy 1930/31, z którego dowiadujemy się iż zysk teoretyczny za ten rok wynosi zł. 43.000, jednak podkreślić trzeba iż zysk ten odlicza się z deficytu z roku 1926/29,

W tej sprawie zabiera głos radny W. Wajsman, który w trosce o odpowiedni kapitał obrotowy, zapytuje się, co Zarząd Miasta, myśli uczynić, o ile pożyczki nie dostanie, bowiem deficyt z r. 1928/29 jeszcze b. poważnie zagraża normalnemu stanowi kasowemu.

W odpowiedzi p. burmistrz zaznacza, iż te trudności, które Rada stwarza Zarządowi, nie są żadną nowością, i Zarząd z tą możliwością, się już zawsze liczy. Długoterminowa niskoprocentowana pożyczka przyporządkowana miastu duże oszczędności, gdyż dyskont wekslowy jako kredyt krótkoterminowy kosztował miastu w ub. r. przeszło 7.000 — zł, które możnaby tą pożyczką walnie obniżyć. Trudno, o ile radni swe animozje osobiste do burmistrza wyżej stawiają nad potrzeby miasta, to nie nie zaradzi, jak tylko szukać znów krótkoterminowych zobowiązań. Zaznacza słusznie, iż szkodzić jemu mogą na innej drodze, lecz nie narażać miasta.

Zamknięcie budżetowe przekazano Komisji Rewizyjnej.

Z kolei zabiera głos radny Moczulski, używając niedyploma-

tyczny tendencyjny zwrot, za co został zapisany do protokołu

Dobitnie odpowiedział ławnik Magistratu p. Wajnberger, iż podkreślić należy zasługi Zarządu Miasta około znalezienia kredytu długoterminowego w tych wyjątkowo trudnych czasach i wątpi czy się później coś uzyska. Dał również delikatną nauczkę radzie miejskiej.

Pkt. 6 porządku dziennego dot. projektu miejscowych przepisów policyjno-budowlanych przekazano do zaopiniowania komisji techniczobudowlanej.

Sprawę kredytów na dodatek mieszkaniowy dla nauczycieli szkół powszechnych przekazano komisji finansowo budżetowej dla znalezienia odpowiedniego pokrycia Na tem przewodniczący Burmistrz Zakrzewski posiedzenie zamknął.

—o—

KRONIKA

Biała Podl., 20 maja 1931 r.

Kalendarzyk.

Środa 20 „ — Bernadyna,
Czwartek, 21 „ — Julji, Wiktora,
Piątek — 22. Julji i Heleny.
Sobota — 23. Andrzeja.
Niedziela — 24. Zielone Świątki.

Z ubiegłej niedzieli.

Przepiękna pogoda majowa zachęciła mieszkańców do licznych majówek i wycieczek. Ruch w mieście był ożywiony.

W godzinach przedpołudniowych trębacz straży pożarnej zwołał członków na zbiórkę wycieczkową.

W południe miały miejsce zawody w siatkówkę w gimnazjum męskim.

Po nabożeństwie odbyło się zebranie polityczne Stronnictwa Narodowego. Po południu walne zebranie Białskiego Zw. Strzeleckiego.

O 4-tej i 8-jej dzieci Sierociń-

ca Sitnickiego odegrały przepiękny obraz sceniczny pt. „Bernadeta“, czyli Objawienie w Lourdes, na który zgromadziły się liczne rzesze publiczności.

Wystawa Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet w Białej Podl.

Staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Białej Podlaskiej w dniach od 24 — 26 maja rb. odbędzie się w lokalu byłego Syndykatu Rolniczego (nad „Rolnikiem“) przy ul. Warszawskiej nr. 6 I piętro wystawa robot ręcznych i przemysłu ludowego.

Wystawa otwarta będzie od godz. 12 w południe do godz. 9 wieczorem i niewątpliwie ściągnie liczne rzesze białskiej publiczności, która podziwiać i nabywać będzie śliczne ekspozyty.

Pierwszy mecz piłki nożnej.

W sobotę 23 bm. o godz. 4 po południu na boisku 34 p.p. odbędą się zawody footballowe pomiędzy W.K.S. 34 p.p. B.K.S. Biała Podl. Ceny miejsc: siedzące 50 gr, stojące 30 gr, dla młodzieży 20 gr.

Dwudniowa wycieczka Strzelców Białskich

W nadchodzącą sobotę wyruszy na dwudniową wycieczkę Oddział Białski Związku Strzeleckiego do lasu w Porosiukach. Może obywatelstwo białskie swą obecnością w niedzielę, zadokumentuje swą życzliwość i zainteresowanie do szarego munduru strzeleckiego.

Przyjazd Ministra Rolnictwa.

Zapowiedziany na połowę maja przyjazd p. Min. Rolnictwa został odłożony na miesiąc. W połowie czerwca odbędą się w Białej Podl zjazdy kół przysposobienia rolnego i organizacji rolniczych, — które prawdopodobnie zaszczyt swą obecnością p. Minister Rolnictwa.

Wystawa Ruchoma Przemysłu Krajowego.

W czerwcu rb. urządzona zostanie w Białej Podl Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego celem popularyzowania idei rodzinnej wytwórczości przemysłowej na terenie tut. powiatu.

Wystawa ta, znajdująca się pod protektoratem Ministra Przemysłu i Handlu ma pobudzić społeczeństwo do samowystarczalności gospodarczej.

W tym celu odbędzie się w piątek, 22 bm. pod przewodnictwem Starosty Białskiego p. Witolda Skarzyńskiego zebranie organizacyjne które wyłoni ściślejszy Komitet Wystawy.

Podlaska Piekarnia Mechaniczna w dzierzawie.

Z powodu nierentowności Podlaskiej Piekarni Mechanicznej Zarząd tej spółki zdecydował oddać tę piekarnię w dzierżawę p.p. Kotowiczowi i Kierzyńskiemu.

Nowa łaźienka „Sokoła”

Stare, trzęsące się łaźienki „Sokoła” na Krznie zostały całkowicie rozebrane przez pluton saperski 34 p.p. pod kierownictwem por. p. Rosolka celem wybudowania nowych, praktyczniejszych, łaźienek.

Zawody w siatkówkę.

W ub. niedzielę odbyły się na placu gimnazjalnym zawody pomiędzy drużyną gimnazjum Męskiego w Białej Podl. a drużyną Seminarjum Nauczycielskiego z Leśnej, Wynik 30:20 na korzyść Białej Podlaskiej.

Zawody o odznakę strzelecką.

Dnia 16. b.m. odbyło się na Strzelnicy P.W. i W.F. w Zamku strzelanie oddziału Białskiego Zw. Strzeleckiego o związkową odznakę Strzelecką. Warunki 150 punktów na 200 możliwych przy 20 strzałach z pozycji stojącej i leżącej, przyczem na 35 strzelających wypełniło warunki 23 ch. Wyróżnił się z pośród wszystkich strzelających ob. Chominski Stanisław wybijając 169 punktów, za co jako 1 szą nagrodę otrzymał piękną książkę pod tytułem: „Ludzie Głębin” ofiarowaną przez redakcję „Nowin Podlaskich”.

Z wycieczki strażackiej.

Ochotnicza Straż Pożarna w Białej Podlaskiej wyruszyła w ub. niedzielę na wycieczkę do lasu Hoła. Kiedy wszyscy wycieczkownicy znaleźli się w lasu przemówił komendant placówki p. wiceburmistrz Iwanicki, podkreślając, iż ofiarna obywatelska praca strażaków zmusza ich do narażenia życia i zdrowia, przeto ta mała wycieczka wpłynęła dodatnio na ducha strażaków.

Nasza straż ma pozatem zaszczyt gościć u siebie jednego z żyjących założycieli Białskiej Straży Pożarnej w r. 1870 p. Baickiego, na cześć którego wznosił okrzyk, który nasi serdeczni strażacy nie tylko podjęli ale Szanown. Senjora Białskiej Straży kilkakrotnie wnieśli w górę.

Wzruszony do łez podziękował p. Baicki za serdeczne owacje i podkreślił, iż dumny jest, że ta placówka, którą założono pod knutem carskim zdołała doczekać się Zmartwychwstania Polski, by czynami swymi skreślić tak piękną kartę history-

czną. Obecny komendant, który daje wam tyle ducha i szczerze się troszczy o los swych strażaków poprowadzi oddział Białski na jeszcze wyższy poziom sprawności strażackiej.

Po tym nieco tkliwym wstępie zagrała orkiestra straży, zapraszając do tańca z czego obecni skorzystali. Przy pięknej pogodzie i złotym humorze bawiono się do wieczora.

Z wiecu Stronnictwa Narod.

W niedzielę ub. o godz. 1 ej w południe odbyło się zebranie sprawozdawcze posłów stronnictwa narodowego, które odbyło się już w duchu przedwyborczym. Przemawiali posłowie Czetwertyński i Stypułkowski. Ten ostatni scharakteryzował siebie jako bohatera narodowego, że nie boi się szabelki i atakował, zamiast rząd, Bezpartyjny Blok, że Blok ściągają nadmierne podatki i nie zdaje nikomu żadnych sprawozdań. Przemówienia posła Czetwertyńskiego było tak ciekawe, że kilka osób na sali drzemało. Jednym słowem kręcenie w kółko, że źle jest w Polsce bo ich niema w rządzie. Czyż nie jest trochę za wcześnie wszczynać propagandę przedwyborczą, skoro sprawa w sądzie nie została jeszcze rozprawiona.

Z walnego zebrania Zw. Strzeleckiego Oddział w Białej Podl.

Dnia 17. b. m. odbyło się walne zebranie członków Związku Strzeleckiego oddział w Białej Podlaskiej po sprawozdaniu dotychczasowego kierownictwa oddziału wybrano Zarząd, w skład którego weszli: jako prezes oddziału: p. Władysław Dymowski i jako członkowie p.p. Abramowicz Julian Brzezinski Józef, Romel Edward, Skuiski Leon, senior, Śliwinski Franciszek, Zakrzewski Stanisław, Zysk Waclaw jako komisja rewizyjna p.p. Ruszkowski Jarosław, Moczulski Kazimierz, Klimczak Teodor i Kierczyński.

Tragiczny wypadek samochodowy w Białej Podlaskiej.

W sobotę, 16 maja o godz. 18, Wincenty Bielkiewicz, zam. przy ul. Sidorskiej 22, po nabraniu do samochodu benzyny ze stacji benzynowej na placu Wolności, odjechał swem autem osobowym nr. LB 3755, w tem na rogu ulicy Janowskiej wpadł pod koła 68 letni Gedal Lerner, zamieszkały przy ulicy Wąskiej 19, ulegając złamaniu nogi i b. silnemu potłuczeniu. — Ciężko rannego Lerner'a odwiózł p. B. do szpitala żydowskiego, gdzie Lerner z odniesionych ran zmarł kilka minut po północy.

Kulturalny cyklista.

W sobotę, 16 bm. w godz. popołudniowych w Białej Podl. na ul. Łomazkiej szło 4 letnie dziecko Marji Kwitek, trzymając w ręce butelkę, którą najechał cyklista Chilewicz z ul. Glinki. Dziecko się wywróciło na rozbitą upadkiem butelkę, skutkiem czego odniosło ciężkie rany w głowę i ręce. Nie ludzki cyklista, zamiast dopomóc nieszczęsnemu dziecku, dał drapak na rowerze nr.700

Strajk autobusowy.

W poniedziałek, 18 bm. w całej Polsce stanęły wszystkie przedsiębiorstwa samochodowe na przeciąg całej doby, celem zamianifestowania przeciwnej ustawie drogowej i podatków samochodowych.

Na terenie Białej zastrajkowali wszyscy właściciele autobusów i taksówek w liczbie 23. Przebieg strajku był spokojny,

Kradzież roweru.

Dnia 16 bm. pomiędzy godz. 12 a 13 skradziono z korytarza białskiego urzędu pocztowego rower na szkodę urzędnika Jana Andrzejczuka, zam. przy Urzędzie Pocztowym. Wartość roweru ok. 150 zł. Sprawca kradzieży nieznany.

Nawet drogowskazy kradną.

W nocy z 13 na 14 bm. nieznanymi sprawcy skradli drogowskaz na szosie łomaskiej

pomiędzy wsią Wólka Plebanska a Dubowem wartość 10 zł.

CHCESZ DOBRZE

sprzedać lub kupić

dom,
grunta,
maszyny,
narzędzia,
przybory zawodowe
i naukowe,
książki,
warsztat,
sklep,
surowce,
materiały budowl.,
drzewo,
inventarz żywy,
i t. d.

ogłoś

w „Nowinach“

Pożar w Kłodzie.

We wtorek 19 maja o godz. 14.30 zaalarmowana została nasza Ochotnicza Straż Pożarna która też natychmiast pod kierownictwem komendanta p. Iwanickiego wyruszyła do Kłody gdzie paliły się zabudowania gospodarcze i dwa domy mieszkalne. Jeden z domów uratowano.

Przy końcu gorączkowej akcji ratowniczej pękła pompa motorowa naszej straży, wart. 7,000 zł.

Ustawiczne awantury mordercze po wsiach.

Niema prawie tygodnia by kronika policyjna nie zanotowała wypadku: krwawej awantury na terenie naszego powiatu. Te objawy zezwierzęcenia są tak częste, iż najwyższy czas by temperament tych zapaleńców ostudzić dłuższą karą więzienną.

W ub. niedzielę, 17 maja o godz. 19.30, wynikła awantura pomiędzy sołtysiem kol. Zabłocie Janem Wieczorkiem a Piotrem Gaławskim, w czasie której Wieczorek strzelił 3 razy do Gaławskiego, raniąc go w płeć i w brzuch, skutkiem czego musiano przewieźć go do szpitala w Brześciu Wieczorka zatrzymano.

Czerwony Kogut w naszym powiecie.

Dnia 16 bm. o godz. 22, 30 w mieszkaniu Jana Tarasiuka w osadzie Kodeń, wybuchł pożar, który strawił dom mieszkalny wart. 2.000 — zł. Dom był ubezpieczony.

Dnia 15 bm. pożar, o którym pisaliśmy w nr. 14 „Nowin“, spalił zabudowania: I. stodołę i poddasze oraz inventarz martwy wart. 1.350 zł. na szkodę Maksyma Litwiniuka II. stodołę, oborę oraz inventarz martwy wart. 2.800 — zł. na szkodę Jana Sykacza i III. dom mieszkalny, dwa chlewy wart. 2.200 zł. własność Stefana Panasiuka. Budynki te były ubezpieczone. Litwiniuk Maksym jest podejrzany o podpalenie, celem uzyskania wyższej stawki asekuracyjnej,

W niedzielę, 17 maja we wsi Zalesie gm. Dobryń wybuchł pożar, wskutek czego spaliły się zabudowania Józefa Fiedorka: dom mieszkalny, stodoła, śpichrz, dwa chlewy oraz inventarz martwy i sprzęty domowe, łącznej wartości 4.600 zł. Budynki były ubezpieczone. Przyczyną pożaru — wadliwa konstrukcja przewodów dymnych.